

08.05

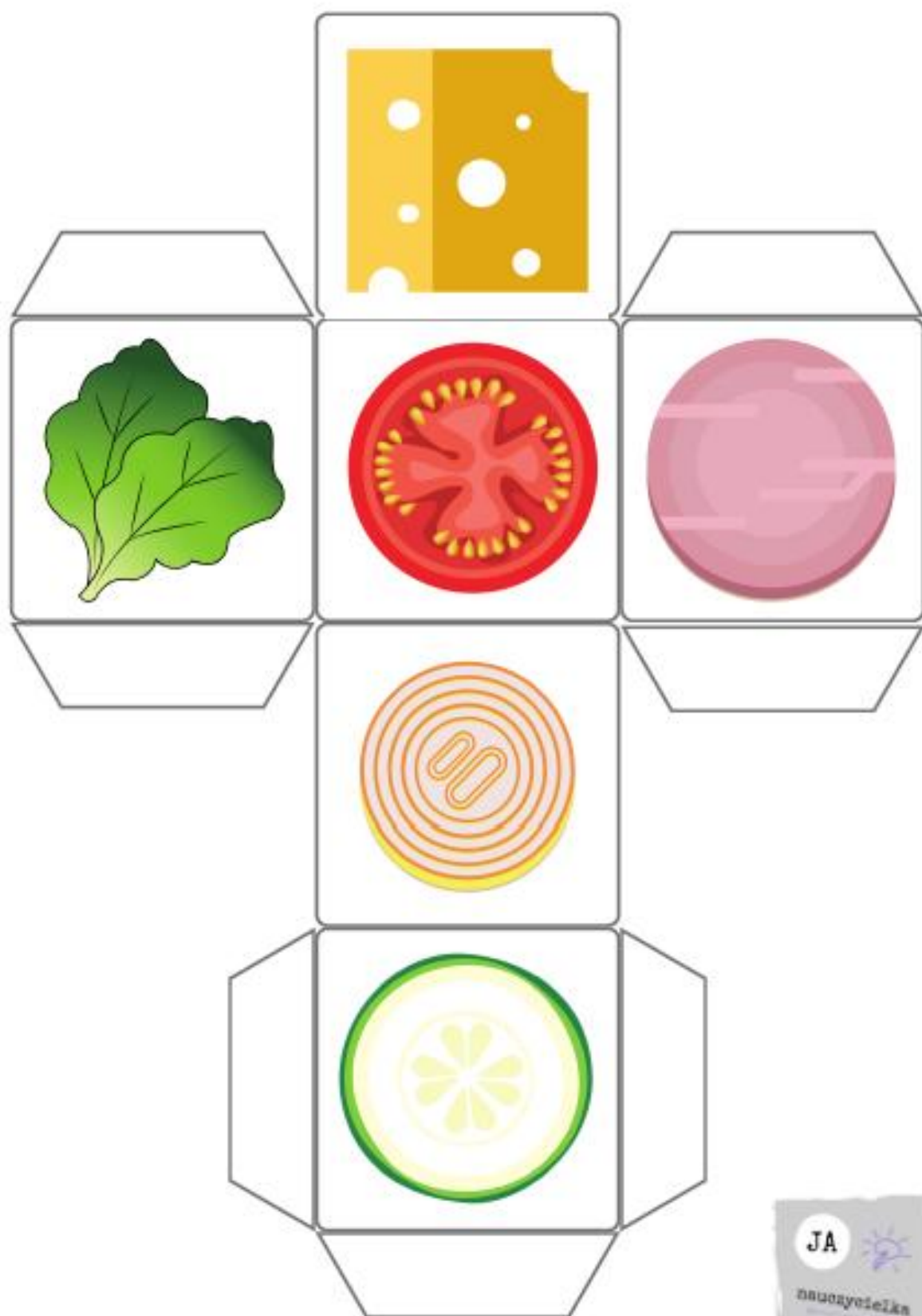
1. „Śniadaniowa losowanka”- kanapkowa kostka.

Do zabawy potrzebne będą:

- ✓ Kromka chleba
- ✓ Pomidor pokrojony w plastry
- ✓ Ogórek pokrojony w plastry
- ✓ Cebula pokrojona w plastry
- ✓ Szynka
- ✓ Żółty ser
- ✓ Liście sałaty



Kostkę do gry drukujemy i z pomocą rodziców skleamy. Następnie Waszym zadaniem jest przygotowanie kanapki z produktem, który wylosujecie (3 rzuty kostką) i jej zjedzenie ☺ SMACZNEGO!



2. Zatańczcie „Dziki taniec”:

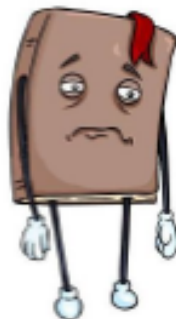
<https://www.youtube.com/watch?v=f3gGhqXZWE0>

3. „Smutna książeczka” – uświadomienie dzieciom konieczności właściwego obchodzenia się z książkami. Czytanie dziecku opowiadania:

„Smutna książeczka”

Olga Adamowicz

Pewnego dnia ze swej półeczki,
skoczyły na ziemię wszystkie książeczki.
Razem tańczyły, razem śpiewały,
I bardzo dobrze się rozumiały.
Lecz jena książeczka w kącie została,
taka samotna i taka mała.
Bo wczoraj Basia, jedna z dziewczynek,
karteczki z niej powyrywała
i długopisem strony popisała.
Cichutko w kącie książeczka płakała,
bo do czytania się nie nadawała.
Pamiętajcie zatem dzieci kochane,
że książeczki chcą i lubią być szanowane.



Przedskolankowo.pl

Przypomnienie „Zasad korzystania z książek” (z dnia 6.05)

4. „Szpital chorej książki” - naprawianie uszkodzonych książek w domu (sklejanie taśmą, wymazywanie gumką porysowanych stron itp.)
5. Ćwiczenia gimnastyczne z Pipi:

https://www.youtube.com/watch?v=m2WsGrvCx_w

6. „Wycieczka do biblioteki” – odpowiadanie na pytania do wysłuchanego tekstu.

Rodzic czyta dziecku opowiadanie:

„Wycieczka do biblioteki”

Olga Masiuk

Dzieci miały iść z Panią do biblioteki.

– Chyba wolałbym iść do kina – powiedział Szczypior. – W bibliotece musi być strasznie nudno.

– I pewnie trzeba być cicho – jęknęła Elizka.

– Ja umiem cicho tupać, więc sobie poradzę – rzekł Tup i na dowód potupał kilka kroków w absolutnej ciszy.

Zośka spojrzała na niego z uznaniem, a potem skrzywiła się.

– A my dostaniemy takie głupie kapcie, które trzeba będzie nałożyć na buty i będzie tam pani w wielkich okularach i będzie krzyczała, żeby myć ręce.

– Skąd wiesz? – przeraził się Kuba.

– Widziałam na filmie.

Nastroje panowały więc okropne, ale nie było wyjścia, trzeba było iść grzecznie do biblioteki.

Biblioteka nie mieściła się daleko od przedszkola, więc spacer nie zajął wiele czasu. Dzieci weszły do przytulnego pomieszczenia. Trzeba przyznać, że pierwsze wrażenie nie było takie złe – wszędzie wznosiły się półki z książkami i ich kolorowe grzbiety wyglądały sympatycznie. Tup szybko potupał między regały i zadarł wysoko pyszczek. Zdaje się, że kurz musiał mu się zakręcić w nosie bo kichnął donośnie.

Na to kichnięcie weszła jakaś pani. Co prawda miała okulary, ale w wesołych pomarańczowych oprawkach i zamiast, jak się dzieci spodziewały, nakrzyczeć na Tupa, roześmiała się i krzyknęła:

- Na zdrowie! Czy interesują cię książki o zającach czy o ludziach? – zapytała.
- To są książki o zającach?! – Tup był bardzo zdziwiony.
- Oczywiście, że są. O wszystkim są książki – odpowiedziała miła pani.
- Ale nie chcę takich, w których będzie o tym, gdzie zające żyją i co jedzą, bo to wiem – powiedział Tup. – Chciałbym taką książkę, w której zające mają przygody.
- Ma się rozumieć, że takie książki są najciekawsze – powiedziała pani. – Czy króliki także cię interesują? – zapytała poważnie.

Tup skinął pyszczkiem i za chwilę pani położyła przed nim stosik książek. Był tam tom opowiadań o dzielnym zającu i o zającu podróżniku i wiele, wiele innych. Tup zaczął przeglądać książki. Miały piękne obrazki.

- Ale co jest tam napisane? – dopytywał niespokojnie.
- Możecie wziąć te książki ze sobą i Pani w przedszkolu wam przeczyta. Muszę wam tylko założyć kartę czytelników.
- I tam będzie pani zapisywać, czy myjemy ręce? – domyślił się Szczypior.

Pani bibliotekarka znów roześmiała się serdecznie.

- Skądże. Zapiszę wasze imiona i tytuły książek, które wypożyczycie.

I dzieci z powagą podawały swoje imiona. A pani zanotowała wszystko na karcie – Zosia, Elizka, Kuba, Szczypior i Tup. I każde z dzieci wybrało sobie książkę. A kiedy Pani im wszystkie te książki przeczyta, przyjdą do biblioteki po kolejne, a na karcie pojawią się kolejne tytuły. To w sumie niezła zabawa.

Rodzic zadaje pytania:

- Dokąd dzieci poszły na wycieczkę?
- Kogo spotkał Tup w bibliotece?
- W czym pomogła Tupowi pani bibliotekarka?
- Po co idziemy do biblioteki?
- Co trzeba zrobić, by móc wziąć książki do domu?

7. Kolorowanie wybranego obrazka:

<http://e-kolorowanka.pl/biblioteka-kolorowanki/6533-biblioteka-kolorowanka-15.html>

<http://e-kolorowanka.pl/biblioteka-kolorowanki/6532-biblioteka-kolorowanka-14.html>

<http://e-kolorowanka.pl/biblioteka-kolorowanki/6525-biblioteka-kolorowanka-1.html>